

*Sygn. akt II Ka 63/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 16 marca 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Katarzyna Wierzejska

przy udziale Prokuratora Jarosława Kowalczyka

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2017 r.

sprawy **M. L. (1)**

**oskarżonego z art. 279 § 1 kk**

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 22 listopada 2016 r. sygn. akt II K 152/14

wyrok utrzymuje w mocy, zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. P. w W. kwotę 516,60 zł. (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem obrony z urzędu oskarżonego wykonywanej w toku postępowania odwoławczego, zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 776,60 zł tytułem kosztów sądowych za II instancję.

*Sygn. akt II Ka 63/17*

## UZASADNIENIE

**M. L. (1)** został oskarżony o to, że w dniu 06 lutego 2014 roku w miejscowości Ł. w powiecie (...), województwie (...), wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, włamał się do budynku gospodarczego po uprzednim zerwaniu kłódki, a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia cztery formy wulkanizacyjne, pięć żelaznych felg, prasy do montażu opon motocyklowych, prasy do wymiany maszynek, cztery blachy do przycisku opon oraz metalowego kotła nie noszącego cech identyfikacyjnych na łączną sumę strat 2.500 złotych na szkodę W. L.,

**tj. o czyn z art. 279 § 1 kk**

**Sąd Rejonowy w Węgrowie wyrokiem z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. II K 152/14:**

I. oskarżonego **M. L. (1)** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym, że wartość szkody ustalił na kwotę 456 złotych oraz ustalił, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. czynu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 283 kk i za to na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 283 kk skazał go, zaś na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 283 kk w zw. z art. 37b kk wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 10 (dziesięciu) miesięcy

ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, ustalając na podstawie art. 35 § 1 kk wymiar tej pracy na 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego W. L. kwoty 456 (czterystu pięćdziesięciu sześciu) złotych;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. P. kwotę 885,60 (ośmiuset osiemdziesięciu pięciu i 60/100) złotych – w tym kwotę 165,60 (stu sześćdziesięciu pięciu i 60/100) złotych tytułem podatku VAT stawka 23 % - tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

IV. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 240 (dwustu czterdziestu) złotych tytułem opłaty oraz obciążył go poniesionymi w sprawie wydatkami w kwocie 1.363,19 (jednego tysiąca trzystu sześćdziesięciu trzech i 19/100) złotych.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania karnego, tj.:

- art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, polegającą na niewzięciu pod uwagę przy ferowaniu wyroku wszystkich ujawnionych w toku przewodu sądowego i mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie okoliczności, oparciu poczynionych ustaleń faktycznych na dowolnie przeprowadzonej ocenie dowodów oraz wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, niedostatecznym uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym dla oskarżonego korzystnych, rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, nienależytej ocenie poszczególnych dowodów, w szczególności dowodu z zeznań W. R. oraz wyjaśnień oskarżonego M. L. (1), uznaniu za udowodnione faktów niemających wystarczającego oparcia w dowodach i niewskazaniu w sposób należyty, dlaczego Sąd nie uznał dowodów przemawiających przeciwko sprawstwu i winie oskarżonego, co w oczywisty sposób wpłynęło na poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, prowadzących w efekcie do niesłusznego skazania za czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 283 kk M. L. (1);

- art. 6 kpk, art. 117 § 1 i 2 kpk oraz art. 411 § 1 i 3 kpk, polegającą na naruszeniu prawa do obrony M. L. (1) poprzez niepowiadomienie go o terminie posiedzenia Sądu w dniu 18 listopada 2014 r. oraz o terminie ogłoszenia wyroku w dniu 22 listopada 2016 r. w sytuacji, gdy na rozprawie w dniu 8 listopada 2016 r. Sąd odroczył wydanie orzeczenia do dnia 15 listopada 2016 r., a jedynie o terminie na dzień 8 listopada oskarżony był prawidłowo zawiadomiony;

2. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu, polegającą na orzeczeniu względem M. L. (1) kary 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz 10 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, a także obowiązku naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego W. L. kwoty 456 zł, podczas, gdy okoliczności sprawy wskazywały, że zasadne byłoby wymierzenie oskarżonemu kary ograniczenia wolności w wymiarze 3 miesięcy.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Węgrowie, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez umorzenie postępowania wobec przedawnienia wykroczenia z art. 119 kw lub też wymierzenie oskarżonemu M. L. (1) kary 3 miesięcy ograniczenia wolności.

W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł apelację i wnioski w niej zawarty. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów obrony, oświadczając, że nie zostały one uiszczone w całości, bądź w części. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jako niezasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie. Argumentacja przytoczona w niej na poparcie podniesionych zarzutów winna być ujmowana w kategoriach pozbawionej podstaw polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu ferującego zaskarżony wyrok, który to Sąd w sposób zgodny z obowiązującymi regułami procedury karnej zgromadził i ocenił zebrany materiał dowodowy, ujmując bezbłędnie poczynione przez siebie ustalenia faktyczne w określone materialnym prawem karnym ramy.

Konfrontując zarzuty apelacyjne, dotyczące obrazy przepisów karnoprosesowych art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk, art. 6 kpk, art. 117 § 1 i 2 kpk i art. 411 § 1 i 3 kpk z przebiegiem postępowania pierwszoinstancyjnego w przedmiotowej sprawie, stanowczo stwierdzić należy, iż żaden z tych zarzutów nie znalazł potwierdzenia w kontestowanym orzeczeniu. Postępowanie zakończone wydaniem zaskarżonego wyroku przeprowadzono z poszanowaniem wszelkich wyżej wymienionych przepisów procesowych.

Sąd II instancji w pełni podzielił analizę i ocenę dowodów dokonaną przez Sąd merytoryczny, który dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody, ocenione swobodnie, zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób pozbawiony luk logicznych, niejasności i sprzeczności. Nie ulega przy tym wątpliwości, że Sąd Rejonowy rozważył dowody w ich całości i w ich wzajemnym powiązaniu ze sobą oraz dokonał trafnego i słusznego wyboru, szczegółowo i przekonująco wskazując, które z nich zasługują na obdarzenie ich przymiotem wiarygodności, a którym należy tego przymiotu odmówić i z jakich przyczyn. Zachował przy tym nakazany ustawą obiektywizm w stosunku do stron procesowych. Brak jest także jakichkolwiek przesłanek racjonalizujących twierdzenie o ewentualnym kierunkowym nastawieniu Sądu meriti do przedmiotowej sprawy, czy też braku uczynienia zadość warunkom gwarantującym oskarżonemu prawo do obrony – czy to w sensie formalnym, czy też materialnym. W niniejszej sprawie nie zaistniały także wątpliwości, których nie dało się usunąć w drodze postępowania dowodowego, a tylko takie, zgodnie wytycznymi płynącymi art. 5 § 2 kpk, winny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Sąd Rejonowy dokonał także prawidłowej subsumpcji i kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego, słusznie dochodząc do przekonania, iż może on być uznany za wypadek mniejszej wagi, o którym stanowi przepis art. 283 kk. Z akceptacją Sądu II instancji spotkało się także rozstrzygnięcie o karze wymierzonej M. L. (1) z zastosowaniem przepisu art. 37b kk, która nie nosi cech rażącej niewspółmierności.

Przechodząc do meritum i odnosząc się szczegółowo do argumentacji przedstawionej w ramach skargi apelacyjnej, w pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż oskarżony przyznał się do kradzieży na szkodę ojca W. L. przedmiotów wskazanych szczegółowo w treści postawionego mu zarzutu. Wyjaśnił precyzyjnie co zrobił z uzyskanym bezprawnie łupem, gdzie dokonał jego zbycia jako złomu, jaką należność uzyskał tą drogą oraz podał przyczynę dla której zdecydował się popełnić ów czyn, jaką była chęć zdobycia środków pieniężnych na zakup alkoholu. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają analizę dowodów i ustalonego zachowania oskarżonego pod kątem wypełnienia przez oskarżonego znamion ustawowych przestępstwa włamania z art. 279 § 1 kk, z którym nierozzerwalnie łączy się przełamanie zabezpieczeń. Wbrew temu co wskazuje obrońca, oskarżony w swoich wyjaśnieniach nie negował z przekonaniem tego, aby zerwać miał kłódkę znajdującą się na drzwiach do warsztatu jego ojca, albowiem przyznał, iż sam nie pamięta tej okoliczności (k.19v-20). Podkreślił także, iż w dniu zdarzenia był pod silnym działaniem alkoholu. Celem weryfikacji zgodności twierdzeń obrony z wyjaśnieniami oskarżonego wystarczającym było odszukanie odpowiedniego protokołu przesłuchania M. L. (1) z postępowania przygotowawczego. W tym miejscu godzi się zauważyć, że Sąd I instancji dostrzegł rangę i znaczenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego w powyższym zakresie oraz poddał go kompleksowej ocenie w konfrontacji z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w niniejszej sprawie. Nieznacznie uzupełniając wywód Sądu Rejonowego odnośnie przełamania zabezpieczeń oraz odpowiadając apelującemu, który niesłusznie postuluje uznanie, iż czyn oskarżonego wyczerpał jedynie znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk, tj. kradzieży w typie podstawowym, która z uwagi na wartość mienia poniżej 500 zł stała się wykroczeniem z art. 119 § 1 kw, celowym jest stanowcze podkreślenie, iż okoliczność w postaci przełamania przez oskarżonego zabezpieczeń w celu dokonania kradzieży wynika nie tylko z zeznań pokrzywdzonego W. L., ale także z dokumentacji fotograficznej, wykonanej przez funkcjonariuszy Policji na potrzeby niniejszego postępowania. Na zdjęciu stanowiącym załącznik do protokołu oględzin miejsca zdarzenia pozostaje widoczna zerwana kłódka

leżąca w śniegu (k. 9). Również świadek W. R. przyznał, iż ojciec oskarżonego miał oddzielną komórkę i była ona zamknięta (k. 200v). Zgromadzone w sprawie dowody obciążające oskarżonego w tym względzie mają jednoznaczną wymowę i wskazującą na przełamanie przez niego zabezpieczeń. Nadto, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego oczywistym pozostaje, że pokrzywdzony W. L. zamykał pomieszczenie-warsztat na kłódkę w sposób mający uchronić należące do niego przedmioty przed kradzieżą, w szczególności biorąc pod uwagę, iż uprzednio w tym miejscu prowadził usługi wulkanizacyjne i w dalszym ciągu dorywczo zajmował się tego typu działalnością, zaś do jej prowadzenia były one niezbędne. Obrońca wskazując na omówiony powyżej niejednoznaczny fragment wyjaśnień oskarżonego i oderwany od kontekstu fragment deponycji świadka W. R., który bezsprzecznie obawiał się postawienia mu zarzutu działania wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym, nie wykazał jakichkolwiek mankamentów w logicznym rozumowaniu Sądu ferującego zaskarżony wyrok, które wyrażałyby się w odstępstwie od dyscypliny obserwacji, ładu w skojarzeniach myślowych i wynikających z nich, nieuchronnych, takich, a nie innych prawidłowych konkluzji co do przełamania przez M. L. (1) zabezpieczeń w postaci kłódki. Z tego też względu, zarzut skarżącego dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 7 kpk - zasady swobodnej oceny dowodów w formie przez niego zakreślonej, nie jest trafny. Poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne co do przełamania przez oskarżonego zabezpieczeń generowała poczyniona przez Sąd I instancji ocena dowodów, która w pełni spełniła wymogi płynące z art. 7 kpk.

Obnosząc się do kolejnego zarzutu - obrazy art. 5 kpk, zaznaczyć należy, iż skarżący nie doprecyzował czy zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzuca naruszenie art. 5 § 1 kpk, czy też art. 5 § 2 kpk, niemniej jednak uważna lektura uzasadnienia wniesionej przez niego apelacji prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż postuluje on zastosowanie wobec M. L. (1) zasady in dubio pro reo (art. 5 § 2 kpk). Dla zasadności i skuteczności tego zarzutu nie wystarczy jednak zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów, w sposób jaki czyni to skarżący. W przedmiotowej sprawie nie może być także mowy o pominięciu przez Sąd Rejonowy innych, możliwych wersji wydarzeń.

Zastosowanie reguły in dubio pro reo (art. 5 § 2 kpk) wchodzi w grę dopiero wówczas, gdy, po pierwsze - wątpliwości zostaną powzięte przez organ procesowy a nie stronę, zaś po drugie - nie dadzą się usunąć, pomimo podjęcia wszelkich dostępnych działań zmierzających do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych i pomimo dokonania oceny dowodów, która spełnia warunki określone w przepisie art. 7 kpk.

Sąd I instancji w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia, wbrew temu, co twierdzi autor apelacji, w przekonujący sposób uzasadnił, dlaczego poszczególne, wywiedzione wnioski, w tym co do przełamania przez oskarżonego zabezpieczeń, oparte na wynikających z materiału dowodowego okolicznościach, pozwoliły na ustalenie faktu głównego, jakim jest sprawstwo oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu i jednoczesne wyeliminowanie innych możliwych wersji zdarzenia. Sąd uczynił przedmiotem swoich rozważań te zagadnienia, które stanowią oś wniesionego aktu oskarżenia, jak i obecnie rozpatrywanej apelacji.

W powyższym kontekście, postulowanie przez obrońcę zastosowania wobec oskarżonego przepisu art. 5 § 2 kpk, ma charakter bezpodstawny.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy sprostował także treści art. 410 kpk, zaś obrońca oskarżonego, wbrew wymogom uwzględnienia całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, płynącym z tego przepisu, które obowiązują przeciw wszystkim uczestnikom postępowania, eksponuje wyłączenie okoliczności korzystne dla M. L. (1), w tym przede wszystkim wartość skradzionych przez niego przedmiotów, zupełnie pomijając przy tym wszystko to, co oskarżonego obciąża. Wyłącznie apelacja sporządzona przez skarżącego z uwzględnieniem art. 410 kpk, w sposób lojalny wobec całości zgromadzonych dowodów, umożliwia Sądowi II instancji podjęcie rzeczowej dyskusji ze skarżącym.

Obraza przepisu art. 410 kpk zachodzi, gdy Sąd ferując wyrok opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej albo opiera się tylko na części materiału ujawnionego. Żadna z tych sytuacji procesowych nie zaistniała w przedmiotowej sprawie. Dokonanie oceny materiału ujawnionego, która spełnia wymogi art. 7 kpk, lecz nie odpowiada interesowi procesowemu skarżącego, nie uchybia dyspozycji przepisu art. 410 kpk. Inną rzeczą jest bowiem

prawidłowość oceny materiału dowodowego, omówiona we wcześniejszej części niniejszego wyводу, a czym innym jest dokonanie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia na dowodach nie ujawnionych w toku rozprawy głównej.

Sąd II instancji uznał za bezzasadne także kolejne zarzuty odwoławcze z zakresu obrazy przepisów karnoprosocowych - art. 6 kpk, art. 117 § 1 i 2 kpk oraz art. 411 § 1 i 3 kpk, dotyczące naruszenia prawa do obrony oskarżonego. Celem oceny prawidłowości procedowania Sądu I instancji koniecznym jest prześledzenie kolejnych czynności tegoż Sądu.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy procedował na rozprawach głównych w dniach: 08.10.2014 r., 10.11.2015 r., 01.02.2016 r., 08.04.2016 r., 15.06.2016 r., 06.09.2016 r. oraz 08.11.2016 r. Oskarżony o każdym z w/w terminów był zawiadomiony prawidłowo, w konstrukcji tzw. doręczenia zastępczego poprzez podwójne awizo. W toku procesu reprezentował go obrońca z urzędu. W dniu 08.11.2016 r. po zamknięciu przewodu sądowego i wysłuchaniu głosu stron, Sąd Rejonowy korzystając z uprawnienia przewidzianego w art. 411 § 1 kpk, odroczył wydanie wyroku do dnia 15.11.2016 r. Z uwagi na chorobę sędziego referenta sprawę zdjęto jednak z wokandy na ten dzień, po czym skierowano ją na posiedzenie na dzień 18.11.2016 r. w przedmiocie dalszego odroczenia wydania wyroku. Na tymże posiedzeniu, na podstawie art. 411 § 1 kpk Sąd odroczył wydanie wyroku do dnia 22.11.2016 r., o czym polecił telefonicznie poinformować Prokuraturę Rejonową, obrońcę oskarżonego oraz oskarżonego. Zarówno pracowników sekretariatu SR, jak i obrońcy oskarżonego, mimo podjętych starań, nie udało się powiadomić oskarżonego o terminie wydania wyroku. W dniu 22.11.2016 r. zapadał zaskarżony przez obrońcę wyrok o sygn. II K 152/14.

W zamierzeniu ustawodawcy odroczenie wydania wyroku na podstawie art. 411 § 1 kpk może nastąpić wtedy zwłaszcza, gdy sprawa jest zawiła lub z innych ważnych powodów, których przepis ustawy bliżej nie konkretyzuje. W przekonaniu Sądu Okręgowego, do takich przyczyn niewątpliwie należy zaliczyć chorobę sędziego referenta, która spowodowała, iż w dniu 15.11.2016 r. nie zapadł wyrok w przedmiotowej sprawie, a jego wydanie zostało w efekcie odroczone do dnia 22.11.2016 r. Sąd Rejonowy mógł - i jak wynika z akt sprawy - podjąć próbę poinformowania oskarżonego i jego obrońcę o kolejnym odroczeniu wydania wyroku, nie miał jednak takiego obowiązku. Sąd I instancji nie przekroczył także 14-dniowego terminu przewidzianego przez ustawodawcę w przepisie art. 411 § 1 kpk, gwarantującego przystąpienie do ferowania wyroku pod wpływem niezatartej w pamięci składu orzekającego treści przeprowadzonych na rozprawie dowodów. Analiza istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności prowadzona była zatem pod wrażeniem wystąpień stron, z możliwie optymalnym uwzględnieniem przedstawionych w głosach końcowych argumentacji.

Warto przy tym zwrócić uwagę także na postawę oskarżonego, jaką prezentował on w toku postępowania sądowego – mimo świadomości toczącego się przeciwko niemu procesu nie stawiał się ani razu na kolejnych rozprawach głównych, nie przejawiając woli uczestniczenia w postępowaniu przed Sądem I instancji. Oskarżony nie stawiał się nawet na badania sądowo-psychiatryczne, przez co zaszła konieczność jego tymczasowego aresztowania i przymusowego doprowadzenia na te badania. Nie poczynił zatem absolutnie żadnych kroków ku wykorzystaniu możliwości zapewnienia sobie obrony w sensie materialnym, poprzez własne działania, polegające m.in. na zadawaniu pytań świadkom i składaniu oświadczeń procesowych na rozprawie głównej. W jego interesie leżało powzięcie chociażby telefonicznej informacji o etapie i zakończeniu sprawy. Na marginesie dodać jedynie można, iż oskarżony nie stawiał się również na rozprawie apelacyjnej.

W realiach tej sprawy doniosłe znaczenie ma okoliczność, iż oskarżony został zawiadomiony prawidłowo o terminie rozprawy głównej Sadu Rejonowego wyznaczonej na dzień 08.11.2016 r. i winien się liczyć z możliwością ogłoszenia na niej wyroku. Oczywiście w tej kwestii pozostaje także, iż Sąd nie ma obowiązku każdorazowego informowania oskarżonego o rodzaju czynności planowanych na dany termin rozprawy.

Problematyka zawiadomienia oskarżonego o terminie publikacji wyroku w sytuacji odroczenia jego wydania, stała się przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w postanowieniu z dnia 16 marca 2011 r., sygn. IV Kz 13/11 orzekł, iż niestawiennictwo oskarżonego na rozprawę, o której terminie był on powiadomiony prawidłowo, pomimo wydania w jej toku przez Sąd postanowienia o odroczeniu publikacji wyroku na podstawie art. 411 § 2 kpk, nie rodzi po stronie

Sądu obowiązku podjęcia czynności zmierzających do zawiadomienia oskarżonego o terminie jego publikacji (por. post. SN z dnia 16.03.2011 r., sygn. IV KZ 13/11, Prok. i Pr. 2011 nr 9, poz. 19, KZS 2011 nr 6, Legalis Numer 359905).

Analogicznie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w judykatach o sygn. II Kz 14/05 i II Kz 75/11 (OSNwSK 2005, poz. 771, Legalis Numer 97356; OSNwSK 2011 nr 1, poz. 2091, OSP 2014 nr 2, poz. 20, str. 249, Legalis Numer 509616).

Ocena w/w okoliczności oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego w przedmiocie wykładni przepisu art. 411 § 1 kpk prowadzi do konkluzji, że oskarżonemu w pierwszoinstancyjnym postępowaniu sądowym stworzono warunki zapewniające mu prawo do obrony w sensie formalnym i materialnym. Wobec powyższego, zarzut obrazy art. 6 kpk, art. 117 § 1 i 2 kpk i art. 411 § 1 i 3 kpk w formie zakreślonej przez skarżącego, nie zasługiwał na uwzględnienie.

Efektywność zarzutu odwołującego się do naruszenia zasady prawa, czy to art. 6 kpk, czy też 4 kpk, wymaga szczegółowego dopełnienia poprzez wskazanie i następnie wykazanie naruszenia tych przepisów obowiązującego systemu prawa procesowego, z których wynikają konkretne, szczególne normy, nakazujące lub zakazujące określonego zachowania się w określonej sytuacji procesowej. Wobec bezzasadności wszystkich dotychczas omówionych przepisów karnoprosesowych wskazanych przez obrońcę również zarzuty obrazy art. 4 kpk i art. 6 kpk należało ocenić jako niezasadne. W orzecznictwie SN i sądów powszechnych, jak również w doktrynie od dawna ugruntowane jest stanowisko, iż zarówno przepis art. 4 kpk, jak i art. 6 kpk nie może stanowić samodzielnej podstawy zaskarżenia.

Zasada obiektywizmu w swej istocie nie sprowadza się do obowiązku interpretowania zgromadzonych w sprawie dowodów jedynie na korzyść oskarżonego, a polegać ma na obiektywnym, bezstronnym stosunku organu procedującego w sprawie do wszystkich stron procesowych oraz prowadzić ma do dokonania sprawiedliwej i nieuprzedzonej analizy oraz oceny zgromadzonych dowodów, która zdaniem Sadu Okręgowego miała miejsce również w przedmiotowej sprawie. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, gdzie Sąd Rejonowy rozważał dowody przemawiające na korzyść i niekorzyść oskarżonego, przekonuje, że zasada obiektywizmu została w tej sprawie dochowana.

Reasumując powyższe rozważania, wszystkie zarzuty obrazy przepisów karnoprosesowych poniesione przez apelującego okazały się chybione.

Z akceptacją Sądu II instancji spotkało się także przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż czyn oskarżonego, polegający na kradzieży z włamaniem (art. 279 § 1 kk) stanowił wypadek mniejszej wagi z art. 283 kk.

Wypadek mniejszej wagi obejmuje identyczny zespół znamion, jak podstawowa postać (typ) przestępstwa, Wyróżnia go jednak zmniejszona społeczna szkodliwość, przejawiająca się w przewadze okoliczności łagodzących, w ten sposób, iż czyn ten nie przybiera „normalnej”, tj. zwykłej postaci. Określenie stopnia społecznej szkodliwości należy do strefy ustaleń faktycznych. Dlatego też, wypadek mniejszej wagi może być ustalony tylko in concreto, nie da się bowiem in abstracto wskazać znamion tego typu uprzywilejowanego. Sposobem prowadzącym do ustaleń w tym zakresie jest rozważenie przez organ procesowy wszystkich okoliczności istotnych z punktu widzenia znamion strony podmiotowej i przedmiotowej czynu zabronionego i nadanie im właściwego znaczenia w celu uściślenia ich wpływu na stopień społecznej szkodliwości (por. P. Lewczyk, Wypadek mniejszej wagi w polskim kodeksie karnym – uwagi de lege lata i postulaty de lege ferenda, Prok. i Pr. Nr 7-8/2008, str. 37). Trafnie podkreśla się w doktrynie, że przy kradzieży z włamaniem o wypadku mniejszej wagi decydują także kryteria majątkowe oraz jakość i ilość przełamanych zabezpieczeń.

W przedmiotowej sprawie bilans znamion strony podmiotowej i przedmiotowej czynu oskarżonego oraz ocena jego stopnia społecznej szkodliwości przez pryzmat art. 115 § 2 kk pozostają dla oskarżonego korzystne. Również wartość skradzionych przedmiotów nie była stosunkowo wysoka (456 zł), a ilość przełamanych zabezpieczeń stanowiła wyłącznie jedna, niewielka kłódka.

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami, Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, iż w przedmiotowej sprawie ziściły się przesłanki pozwalające na uznanie, że inkryminowane zachowanie się oskarżonego stanowiło wypadek mniejszej wagi.

Przechodząc do problematyki kary wymierzonej oskarżonemu, Sąd Odwoławczy nie dostrzegł jakichkolwiek przesłanek racjonalizujących twierdzenie, że całokształt wymierzonej M. L. (2) represji karnej za czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 283 kk dotknięty jest rażącą surowością.

Niewspółmierność kary, poprzedzona została w ustawie określeniem „rażąca”, co wyraźnie zaostreza kryterium zmiany wyroku w orzeczeniu reformatoryjnym z powodu czwartej względnej przyczyny odwoławczej. Określenie „rażąca” należy bowiem odczytywać dosłownie i jednoznacznie jako cechę kary, która istotnie bije w oczy, oślepia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 02 czerwca 2016 r., sygn. II AKa 70/16, LEX nr 2079199).

W ocenie Sądu Okręgowego, kryterium tego nie spełnia rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego przy zastosowaniu przepisu art. 37b kk o tzw. karze mieszanej – tj. sekwencji wykonywanych kolejno kar 3 miesięcy pozbawienia wolności i 10 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Wprowadzenie przez ustawodawcę przepisu art. 37b kk i tym samym możliwości stosowania wobec sprawców występków zagrożonych karą pozbawienia wolności kombinacji krótkoterminowej kary pozbawienia wolności oraz kary ograniczenia niewątpliwie poszerzyło i uelastyczyło arsenał środków reakcji karnej. Przypomnieć w tym miejscu należy także, iż w sytuacji procesowej oskarżonego M. L. (1), przy przyjęciu jako łagodniejszej kwalifikacji prawnej jego czynu przepisu art. 279 § 1 kk w zw. z art. 283 kk, zagrożeniem ustawowym była kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Orzeczona przez Sąd Rejonowy kara mieszana (3 miesiące pozbawienia wolności + 10 miesięcy ograniczenia wolności) stanowi należyte zważoną kompilację okoliczności łagodzących i obciążających oskarżonego, którym nadano właściwą rangę i znaczenie. Jest jednocześnie adekwatna do stopnia winy oskarżonego, stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz jego właściwości i warunków osobistych. Uwzględni rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, jak również motywację sprawcy. Jednocześnie jest karą sprawiedliwą, która zachowuje właściwe proporcje pomiędzy funkcją represyjną i wychowawczą, przyznając przy tym prymat wolnościowym metodom karania. Z uwagi na wcześniejszą wielokrotną karalność oskarżonego oraz nieskuteczność dotychczas stosowanych wolnościowych kar i środków karnych, celowym jest wymierzenie mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności, która wykluczy automatycznie jego osobiste (prewencja indywidualna) oraz społeczne (prewencja generalna) przekonanie o bezkarności. Wobec M. L. (1) postawiono już pozytywną prognozę kryminologiczną w sprawie o sygn. II K 161/12 Sądu Rejonowego w Węgrowie, która okazała się błędna – oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił się w okresie próby związanym z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawiania wolności orzeczonej w w/w sprawie, również za przestępstwo przeciwko mieniu.

Lektura pisemnych motywów wyroku prowadzi do wniosku, iż w rozstrzygnięciu o karze Sąd Rejonowy miał na względzie fakt rozpoznania u oskarżonego pogranicza upośledzenia umysłowego i uzależnienia od alkoholu przez przyzmat strony podmiotowej jego czynu, warunków i właściwości osobistych M. L. (1). W ocenie Sądu Okręgowego, zostały one należyte zważone i uwzględnione, co swoje odzwierciedlenie znajduje zarówno w omówionym powyżej przyjęciu, iż jego czyn stanowił wypadek mniejszej wagi, zastosowaniu przez Sąd I instancji przepisu art. 37b kk, jak również widoczne pozostaje w samym wymiarze kary, orzeczonej przez Sąd Rejonowy w zdecydowanie dolnych granicach. Przypomnieć przy tym należy, iż w świetle opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 126-127) oskarżony miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu i zdolność pokierowania swoim postępowaniem, zaś skarżący w ramach wniesionej apelacji nie kwestionował w/w opinii i samej poczytalności oskarżonego.

Fakt działania na szkodę osoby najbliższej, wbrew wywodom obrońcy, także nie sposób uznać za okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary, albowiem w przekonaniu Sądu Okręgowego oskarżony z racji wychowania, winien okazywać ojcu W. L. pomoc, wdzięczność i szacunek, a nie go okradać, pozbawiając go przy tym sposobności wykonywania dorywczego zatrudnienia.

Wobec powyższego, nie sposób uznać za zasadne postulowania przez skarżącego wymierzenia M. L. (1) przez Sąd Okręgowy w orzeczeniu reformatoryjnym kary 3 miesięcy ograniczenia wolności, która w jego ocenie byłaby adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Przede wszystkim byłyby to rodzajowo

łagodniejsza kara niż przewidziana w zagrożeniu ustawowym czynu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 283 kk. Sąd Odwoławczy, podobnie jak Sąd I instancji, stoi na stanowisku, iż oskarżony nie zasługuje na takie rozstrzygnięcie z powodów szczegółowo wskazanych i opisanych powyżej. Nadto, orzeczenie o karze zaproponowanej przez obrońcę wymagałoby zastosowania przez Sąd przepisu art. 37a kk, którego wykorzystanie jest fakultatywne. Przepisy art. 37a kk i art. 37b kk nie mają charakteru normy stanowczej, zawierającej nakaz lub zakaz określonego postępowania skierowanego do Sądu ferującego dany wyrok, zatem ich ewentualna obraza poprzez zastosowanie lub niezastosowanie - w rozumieniu art. 438 pkt 1 kpk - w ogóle nie może być brana pod uwagę.

Mając na względzie, iż apelujący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił również rażącą niewspółmierność kary, dotyczącą środka kompensacyjnego w postaci orzeczonego wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego W. L. kwoty 456 zł, niemniej jednak, we wniesionej apelacji nie przytoczył jakiegokolwiek uzasadnienia, dlatego ów środek kompensacyjny, oczywiście w jego ocenie, cechuje się rażącą niewspółmiernością, za niecelowe uznano szczegółowe i abstrakcyjne odpowiadanie na ów zarzut. Aby krytyka odwoławcza zaskarżonego orzeczenia była skuteczna, skarżący winien wykazać, w czym konkretnie upatruje rażącą surowości środka kompensacyjnego, a nie ograniczać się tylko do sformułowania zarzutu w tym zakresie. Jeśli na tym poprzestaje, to nie może oczekiwać, że jego skarga zostanie w tej kwestii uwzględniona.

Zdaniem Sadu Okręgowego, w tej sytuacji wystarczającym będzie wskazanie, iż orzeczenie o środku kompensacyjnym, wobec złożenia stosownego wniosku przez oskarżyciela publicznego do protokołu, było obligatoryjne. Obowiązek naprawienia szkody orzeczony wobec oskarżonego M. L. (1) na podstawie przepisu art. 46 § 1 kk miał na celu przede wszystkim odtworzenie stanu sprzed powstania szkody wyrządzonej przestępstwem, odnoszącej się do majątku pokrzywdzonego. Spełni zarówno cele kompensacyjne, jak i wychowawcze w odniesieniu do osoby oskarżonego. Nadto, kwotę 456 zł nie sposób uznać za wygórowaną i niemożliwą do uiszczenia dla osoby młodej i zdolnej do wykonywania chociażby dorywczej, fizycznej pracy, o nieskomplikowanym charakterze, która nie wymaga szczególnych umiejętności i wykształcenia.

W przedmiotowej sprawie nie zachodziły także okoliczności z art. 439 § 1 kpk i art. 440 kpk, skutkujące uchynieniem zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia, podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia.

Z powyższych względów, Sąd Odwoławczy nie znajdując podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacyjnych oraz nie dopatrując się konieczności jakiegokolwiek ingerencji w zaskarżony wyrok, stosownie do treści art. 456 § 1 kpk w zw. z art. 437 § 1 kpk, utrzymał go w mocy.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 615 z późn. zm.) Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. P. kwotę 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem sprawowanej z urzędu obrony oskarżonego M. L. (1) wykonywanej w toku postępowania odwoławczego (§ 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – Dz. U. z 2016 r., poz. 1714).

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk i art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 1 i 3 i ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1983 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 83 r. z późn. zm.), zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 776,60 (siedmuset siedemdziesięciu sześciu i 60/100) złotych tytułem kosztów sądowych za II instancję. Kwota ta składa się z 220 zł opłaty, 20 zł ryczałtu za doręczenia pism w sprawie oraz 516,60 zł wynagrodzenia obrońcy. Zasadą w procesie karnym jest ponoszenie przez oskarżonego kosztów sądowych w przypadku wydania przez Sąd meriti wyroku skazującego, zaś sytuacja majątkowa oskarżonego M. L. (1), jego młody wiek oraz możliwości zarobkowe, wespół powodowały, iż niemożliwym było uznanie, iż nie będzie on ich w stanie ponieść – chociażby w ratach (art. 49 kkw w zw. z art. 206 § 2 kkw).



Z tych względów, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w sentencji wyroku.